

TURZE ROGI

WIEŚ TURZE ROGI

Monografia

Autor
Mgr Henryk Szcześniak
Prezes ZO ZNP Łuków Gm.

I. NAJSTARSZE DZIEJE WSI TURZE ROGI

Nazwa wsi Turze Rogi prawdopodobnie jest odprzyrodnicza, to jest wywodzi się od zwierząt, które żyły tu w rozległych lasach, resztki których pozostały do dnia dzisiejszego – turów – mających dość długie rogi. Przypuszczalnie na te zwierzęta polowali pierwsi osadnicy wsi Turze Rogi. Brak jest jednak przekazów źródłowych w formie pisemnej na ten temat.

Wieś szlachecka – Turze Rogi, po raz pierwszy została wymieniona w dokumencie biskupa krakowskiego – Wojciecha Jastrzębca w 1448 r. Prawdopodobnie osada ta powstała przy końcu XIV lub na początku XV wieku.

Według rejestru poborowego z 1531 r. wieś Turze Rogi, w parafii Łuków, miała 1 łąn (30 morgi ziemi) i 1 młyn. W 1580 r. Mikołaj Kostrzybała od siebie i swych sąsiadów od 4 włók, które sami uprawiali płacił 2 floreny, od zagrody bez roli 4 grosze, od koła młyńskiego za okres roku 12 groszy, a komornica płaciła rocznie 12 groszy podatku. Razem podatek z tej wsi w wyżej wymienionym roku wyniósł 2 floreny 18 groszy. Wydaje się prawdopodobnym, że Mikołaj Kostrzybała był jednym z pierwszych twórców majątku ziemskiego Turze Rogi.

W kolejnym rejestrze poborowym województwa lubelskiego – Ziemia Łukowska w 1620 r., znajduje się zapis, że Stanisław Turski od siebie i od swych cześników z 4 włók, które sami uprawiali, płacił 8 florenów, od zagrody bez roli 16 groszy, z jednego koła młyńskiego za 1 rok – 1 floren 18 groszy. Razem podatek z tej wsi w 1620 r. wyniósł 10 florenów 34 grosze. Wydaje się, że Stanisław Turski był kolejnym właścicielem (dziedzicem) 4-ro włókowego (120 morgi liczącego) majątku ziemskiego, który w następnych latach nadal powiększał się.

Kolejnym właścicielem majątku ziemskiego w Turzych Rogach, przy końcu XVIII w. był Józef Chojecki, który sprzedał go w dniu 5 lipca 1791 r. Ignacemu Łaskiemu za sumę ustaloną 3.000 złotych polskich. Jednak nadal duża część majątku ziemskiego Turze Rogi znajdowała się w rękach szlacheckiej rodziny Turskich. Karol Turski, właściciel, sprzedał ją w dniu 28 lutego 1795 r. Józefowi Turskiemu za sumę 6.000 złotych polskich. Turski za sprzedaną część uzyskał sumę dwukrotnie wyższą niż Józef Chojecki, czyli ta część była większa i być może lepsza pod względem jakości.

W Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich w tomie XII, s.665 (reprint) znajduje się zapis następującej treści: „Wieś Turze Rogi, Gmina Celiny, parafia i powiat łukowski, w 1827 r. w 24 domach mieszkało 160 osób, a w 60 lat później (1887 r.), w 29 osadach było 224 mieszkańców, którzy gospodarowali na 713 morgach ziemi”. W zacytowanym wyżej źródle nie wspomina się o istnieniu folwarku ziemskiego. Po uwłaszczeniu włościan przez Cara Aleksandra II, w dniu

19 lutego 1864 r. majątek Turze Rogi był rozprzedawany. Po ukazie carskim sytuacja ekonomiczna wielu majątków ziemskich uległa radykalnemu pogorszeniu, bowiem odpadła darmowa siła robocza – pańszczyzna. Do wykonywania wszelkich prac należało zatrudniać robotników i ich wynagradzać, co przy braku opłacalności produkcji rolnej i hodowlanej, powodowało systematyczne zadłużanie się dworów w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim.

II. DZIEJE MAJĄTKU ZIEMSKIEGO

Właścicielem majątku Turze Rogi i Kłębów był Józef Rozwadowski, który go nabył 10 maja 1813 roku od Ludwika Mysłowskiego za sumę 12.000 złotych polskich. Na skutek nacisków zewnętrznych, po 16 latach użytkowania, majątek sprzedał Janowi Kossowskiemu w dniu 15 października 1829 r. za sumę 12.000 złotych polskich. Na mocy wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego prawo własności, z powrotem, nabył Józef Rozwadowski od Jana Kossowskiego.

Księga hipoteczna Nr 486 t.1 majątku Turze Rogi została założona w Siedlcach w dniu 19 stycznia 1823 r. przez sędziego Strzeleckiego.

Wspomniany wyżej Ignacy Łaski był właścicielem części własności majątku w Dąbiu w dniu 6 czerwca 1797 r. po swym ojcu Józefie Łaskim

Józef Rozwadowski, dziedzic majątku w Turzycach Rogach zmarł 20 czerwca 1838 r. pozostawiając po sobie wdowę Mariannę z Mysłowskich Rozwadowską, w wieku 73 lat. Akt zgonu sporządził ksiądz Pawiński parafii w Łukowie. Świadcami przy sporządzeniu aktu zgonu byli: Michał Komorowski, właściciel majątku Role, Suleje Borzymy i Nurzyna, lat 34 oraz Józef Celiński, szlachcic, rolnik z Turzycach Rogów, lat 70. W/w podpisali się pod aktem zgonu.

Swą własność w Turzycach Rogach miał Tomasz Komorowski, co zostało zapisane w dniu 4 czerwca 1816 r.

Po śmierci Józefa Rozwadowskiego u notariusza stawili się 1 marca 1941 r. wdowa po nim Marianna z Mysłowskich Rozwadowska, Franciszek Rozwadowski syn, Anastazja córka, żona Ignacego Komorowskiego, Emilia druga córka, żona Michała Komorowskiego właściciela majątku Role oraz synowie Wincenty i Antoni Franciszek. Córkom przyznano spłatę po 3718 rubli w srebrze. Bracia Rozwadowscy Franciszek i Wincenty podzielili się majątkiem po połowie, co zostało zgodnie z testamentem spisane w dniu 22 maja 1849 r.

Na mocy ukazu Cara Aleksandra II z dnia 19 lutego 1864 r. z tutejszych dóbr odpadło na rzecz uwłaszczonych włościan 23 morgi 100 prętów gruntu dla 5 osad, co zostało zapisane w księdze hipotecznej w dniu 10 czerwca 1867 r.

Włościanie tych dóbr korzystali z następujących służebności: Wszystkie osady zapisane w tabeli likwidacyjnej mają prawo otrzymywać z dziedzicowego małego lasu naznaczonego na drewno chrust na opał po jednej furze jednokołowej w tygodniu i na ogrodzenie kołki w miarę potrzeby oraz na naprawę swych budynków za asygnatą dworu. Ponadto mają prawo paść wszystek posiadany inwentarz u siebie razem z dziedzicą na dworskich ugorach, zaroślach, rumowiskach lub w lesie. W okresie zimy po dwie fury parowołowe tygodniowo gałęzi i suszu na opał przy użyciu siekiery, lecz nie ścinania z pnia drzew.

Dziedzic majątku Turze Rogi, Franciszek Rozwadowski sprzedał uwłaszczonemu włościaninowi, Franciszkowi Śledziowi w dniu 24 maja 1862 r. siedlisko, budowle i grunty w Turzych Rogach za sumę 300 rubli w srebrze. Ten sam właściciel majątku ziemskiego sprzedał grunta pod kolej żelazną dla Towarzystwa Kolei Żelaznej Warszawsko – Terespolskiej 4 morgi i 113 prętów za sumę 262 rubli w srebrze i 60 kopiejek w dniu 12 kwietnia 1866 r. Ten sam sprzedał dla w/w Towarzystwa 13 mórg ziemi i 222 pręty za sumę 823 rubli w srebrze w dniu 14 kwietnia 1866r.

Znacznym majątkiem dysponowała Bronisława Ryszkowska, która sprzedała wiele działów gruntu w dniu 11 czerwca 1868 r.:

- Adamowi Domańskiemu – dział gruntu za sumę 45 rubli w srebrze,
- Janowi i Zofii Turskim – kilka działów za sumę 225 rubli w srebrze
- Andrzejowi i Mariannie Turskim – kilka działów gruntu za sumę 15 rubli w srebrze,
- Janowi Cielemęckiemu – kilka działów za sumę 90 rubli w srebrze,
- Andrzejowi i Mariannie Świerczewskim – kilka działów za sumę 300 rubli w srebrze.

Ta sama właścicielka sprzedała w dniu 1 czerwca 1871 r. grunty niżej wymienionym mieszkańcom Turzych Rogów:

- Janowi Cielemęckiemu za sumę 35 rubli w srebrze,
- Andrzejowi Świerczewskiemu kilka działów za sumę 79 rubli w srebrze,
- Antoniemu Sulejowi – dział gruntu za sumę 55 rubli w srebrze,
- Agnieszce i Piotrowi Czyżakom – kilka działów za sumę 75 rubli w srebrze,
- Andrzejowi Domańskiemu – kilka działów gruntu za sumę 75 rubli w srebrze.

Bronisława Ryszkowska za sprzedany majątek w 1868 i 1871 r. uzyskała 1.260 rubli w srebrze, co świadczyło, że sprzedała około 1 włoki ziemi.

Franciszek Rozwadowski dobra Turze Rogi wydzierżawił na 6 lat, od dnia 1 lipca 1870 r. do dnia 19 czerwca 1876 r. Ludwikowi Sulikowskiemu za opłatę czynszu po 100 rubli w srebrze rocznie oraz prawo propinacji wódki, to jest produkcji i zbytu – głównie w swojej karczmie znajdującej się w Turzych Rogach.

W/w dziedzic sprzedał w dniu 24 października 1873 r. Antoniemu i Franciszce Celińskim małżonkom, na wspólną ich własność 42 działki gruntu, szczegółowo w kontrakcie kupna i sprzedaży spisanych na ogólny szacunek

900 rubli w srebrze. Małżonkowie Celińscy powiększyli swe gospodarstwo nabywając od Franciszka Rozwadowskiego kilka działów gruntu w dniu 7 października 1874 r. za sumę 487 rubli i 30 kopiejek w srebrze.

Jan Cielemecki nabył też od dziedzica Rozwadowskiego kilka działów gruntu za sumę 378 rubli w srebrze w dniu 4 grudnia 1874 roku.

W tym też roku dużą część majątku od Franciszka Rozwadowskiego kupili Andrzej i Marianna z Wysokińskich małżonkowie Świerczewscy za sumę szacunkową 1.050 rubli w srebrze.

Właściciel dóbr Turze Rogi, Franciszek Rozwadowski pozostałą część majątku /Turze Rogi/ sprzedał w dniu 28 kwietnia 1876 r. Stanisławowi i Mariannie z Paprockich małżonkom Skwierczyńskim i Andrzejowi Skierczyńskiemu w jednej połowie, a Aleksandrowi i Teofilowi z Kobylińskich małżonkom Skwierczyńskim w drugiej połowie, to jest 59 działów gruntu oraz dużą oborę i stodołę za ogólną sumę szacunkową 3.150 rubli w srebrze.

Właściciele majątków ziemskich w Łazach i Turzych Rogach od dłuższego czasu wiodli spór o granicę swych posiadłości. Dziedziczka majątku Łazy Gabriela Dobraczyńska wybrała Niemca Ottona von Bakier do rozgraniczenia dóbr Łazy od dóbr Turze Rogi w dniu 22 stycznia 1872 roku. Po zgodnym ustaleniu granicy między majątkami wyżej wymienionymi, ustały spory i nienawiść właścicieli obydwu majątków ziemskich.

Po śmierci Wincentego Rozwadowskiego jedną drugą dóbr Turze Rogi przejął brat jego Franciszek Rozwadowski w dniu 9 czerwca 1867 roku. Siostrą natomiast przyznano spłatę – Emilii z Rozwadowskich Komorowskiej spłata ta wyniosła z części brata Wincentego 107 rubli w srebrze 70 kop., czyli 718 złotych polskich, Anastazji Komorowskiej drugiej siostrze – 1859 złotych polskich.

Józef Benedykt Ignacy Łaski miał swą własność w powiecie kazimierzowskim i kraśnickim. Urodził się w 1792 roku, a żona Maria z Kalinickich w 1802 roku. Ich syn Władysław Łaski urodził się 1 stycznia 1831 roku w mieście Kurowie. Chrzestnymi jego byli Karol Jabłoński, oberżysta, liczący 41 lat oraz Felicjana Jabłońska, prawdopodobnie żona Karola. W uroczystości nadania imienia dziecku dziedzica Łaskiego brał udział Adam Wilczyński, nauczyciel szkoły elementarnej Kurowskiej.

Wyżej wspomniano, że Ignacy Łaski kupił część majątku w dniu 5 lipca 1791 roku za sumę 3.000 złotych polskich. Po śmierci jego posiadłość w Turzych Rogach w drodze spadku przeszła na syna Józefa Benedykta Ignacego Łaskiego. Po jego śmierci po nim przejął Władysław Łaski w dniu 23 listopada 1867 roku z szacunku wartości 2.990 rubli w srebrze.

Trudne jest do ustalenia przez autora niniejszego artykułu w jaki sposób majątek Łaskich znajdujący się w Turzych Rogach przeszedł w posiadanie Franciszka Rozwadowskiego, Józefa Świdorskiego i Adama Turskiego. Wiadomo jednak, że Franciszek Rozwadowski 3 części tych dóbr sprzedał Ludwikowi Turskiemu za 900 rubli w srebrze w dniu 9 grudnia 1869 roku.

Adam Turski współwłaściciel dóbr Turze Rogi część Lit. B, sprzedał Michałowi Kopciowi, włościaninowi uwłaszczonemu kilka działów gruntu okręgu i powiatu łukowskiego, guberni siedleckiej, za 60 rubli w srebrze w dniu 3 grudnia 1870 roku.

Współwłasność w majątku Turze Rogi też mieli Konstanty i Emilia z Turskich małżonkowie Głuchowscy.

Józef Turski nabył siedlisko tzw. „kamionczane” 13 sążni szerokie, siedlisko „świerczewizna” 1 sążeń szerokie oraz 3 działy 3 sążnie pod „przymiarkami”. Posiadany majątek ten właściciel ziemski systematycznie powiększał. Przy końcu XIX wieku został on podzielony między dzieci. Następnie w drodze dalszego rozdrobnienia, następne pokolenia utraciły miano dziedziców, posiadając gospodarstwa zbliżone do innych rodzin szlacheckich tu zamieszkających /w Turzych Rogach/.

Józef Turski na podstawie testamentu prywatnego z dnia 9 marca 1859 roku Nr 2024, w którym dożywocie żonie Pelagii z de Romerów w Turzych Rogach zapisał i opiekunem mianował w dniu 4 czerwca 1859 roku Stanisława Nowowiejskiego, współwłaściciela majątku Strzyżew.

Po przejęciu spadku przez kilka rodzin ze wsi Turze Rogi po Władysławie Łaskim, rodzina ta przestała figurować w księdze hipotecznej majątku ziemskim – Turze Rogi.

Franciszek Rozwadowski sprzedał Franciszkowi Śledziowi włościaninowi, siedlisko, budowle, i działły gruntu w Turzych Rogach za sumę 300 rubli w srebrze.

III. TURZE ROGI W LATACH 1900 – 1939.

Z chwilą utworzenia Gminy Celiny z siedzibą w Nurzynie na początku XIX wieku, wieś Turze Rogi wchodziła w jej skład. W aktach tej gminy znajdujących się w Państwowym Archiwum w Siedlcach jest wykaz nazwisk podatników z wsi Turze Rogi w języku rosyjskim /przy końcu XIX wieku/.

W 1909 roku powierzchnia wsi Turze Rogi wynosiła 7076 morga, a wymierzony podatek opiewał na sumę 141 rubli i 49 kop. Sekretarzem Urzędu Gminy Celiny w 1915 roku był Jan Gębicki, a w roku 1917 Mieczysław Ladachowski. Wójtem Gminy Celiny w 1914 roku był Kazimierz Chrempiński, zubożały dziedzic z wsi Role. Wójtem Gminy Celiny w 1916 roku był Edward Domański.

Starsi mieszkańcy wsi pamiętają okopy austriackie z I wojny światowej, znajdujące się pod lasem około 1 wiorsty od wsi /1km/. Wykopali je żołnierze austriaccy, wypierający wojska carskie z powiatu łukowskiego w sierpniu 1915 roku. Rosjanie okopali się między Szaniawami a Strzyżewem. W bitwie pod Szaniawami zginęło 56 żołnierzy, w tym 40 Austriaków, 16 Rosjan. Austriacy na mocy porozumienia stron, opuścili te tereny z dniem ostatniego września

1915 roku. W dniu 1 października teren powiatu łukowskiego zajęli Niemcy i okupowali go do dnia 11 listopada 1918 roku.

Prezesem Rady Gminy w Celinach w dniu 18 listopada 1916 r. był Stanisław Lewicki, właściciel majątku Popławy – Rogale, a naczelnikiem Milicji był Kazimierz Chrempiński z Ról.

Przytoczę niżej znamieny protest radnych Gminy Celiny z dnia 21 marca 1917 roku, w którym czytamy „doszła nas bolesna wieść jakoby nasze legiony uznane zostały przez sprzymierzeńców Mocarstwa Centralne – Akt z dnia 5 listopada 1916 roku, jako Kadry Wojska polskiego miały być odwołane w Królestwie. W tak wielkiej chwili oczekiwane na zezwolenie nam przez Rządzącą Radę Stanu do obrony Ojczyzny, usunięcie gotowych Kadrów Wojska Polskiego stałoby się wielkim nieszczęściem, bo przyczyna wewnętrznego zarzutu. Z tych pobudek Rada Gminy postanawia jednogłośnie przedstawienie swej prośby do Powiatowej Rady Stanu o zwrócenie jej uwagi na nasz głos pochodzący z najszerzych warstw narodu polskiego”. Podpisali: Przewodniczący Rady Gminy – Stanisław Lewicki, oraz zastępca przewodniczącego – Radny z Ról, Józef Lipiński. Wójtem Gminy Celiny w tym roku był Franciszek Zarzycki ze Świerczów, a sekretarzem Mieczysław Ladachowski. Radnymi z wsi Turze Rogi byli: Józef Jankowski, Adam Świdorski, rok wcześniej (1916 r.): Stanisław Turski i Leon Jezierski.

Znamienym jest fakt, że w dniu 17 listopada 1916 roku istniała w Turzych Rogach Publiczna Ludowa Szkoła, prawdopodobnie zmieniona została z istniejącej wcześniej ochronki. Szkołę z jednym nauczycielem w Gminie Celiny miała tylko Nurzyna razem z Dębownicą i Świerczami. W gminie były większe i bogatsze wsie niż Turze Rogi /Celiny, Role, Szaniawy Poniaty/, a szkół w tym czasie nie miały. Organizacja szkoły była wynikiem dużej aktywności mieszkańców wsi, ludzi światłych i dalekowzrocznych, doceniających wykształcenie młodego pokolenia. Analfabetyzm w tym czasie w środowiskach wiejskich przekraczał często 90%.

Pierwszym nauczycielem Publicznej Ludowej Szkoły w Turzych Rogach od września 1916 roku była Stanisława Jabłońska. Opłata roczna za szkołkę wynosiła 15 kopiejek z morgi płatne w 3 ratach / styczeń – maj – wrzesień/. Nauczycielem w następnym roku szkolnym 1916/17 był Franciszek Grochowski.

Powstała w 1916 roku Łukowska Rada Powiatowa była też współorganizatorem szkół elementarnych i ludowych w powiecie łukowskim. Jej przewodniczącym był właściciel majątku Wólka Domaszewska, Wacław Bierawski, a za oświatę odpowiadała instruktorka szkolna Wanda Hulanicka, nauczycielka z Warszawy.

Łukowska Rada Powiatowa ściśle współpracowała z Szefem Powiatu Łukowskiego – Der Kaiserlich Deutsche Kreischef des Kreise Łuków – który skierował pismo do sołtysa wsi Turze Rogi /z zapytaniem/ w dniu 15 maja 1917 roku Nr 335/17 następującej treści: „Należy niezwłocznie donieść – pisze

pułkownik von Engelmann / szef powiatu czy w Turzycach Rogach pewien Krzewiński uczy dzieci prywatnie?” W dniu 25 maja 1917 roku odpowiedź sołtysa wsi Stanisława Turskiego brzmiała: „W Turzycach Rogach nikt nie uczy dzieci”. W piśmie tym przypomina o zamawianiu i odbiorze map „Królestwa Polskiego” ze Składnicy Nauczycielskiej w Łukowie w cenie 22 ruble. Pod pismem podpisał się pułkownik Niemiec – von Engelmann.

W dniu 24 marca 1917 roku szefa Powiatu Łukowskiego zatwierdził Zarząd Szkolny dla Szkoły Ludowej w Turzycach Rogach w składzie Wójt Gminy Celiny Franciszek Zarzycki, sołtys wsi Stanisław Turski ponadto – Karol Turski, Adam Szmulik i Józef Kopeć.

W dniu 16 października 1917 roku ustalono roczny budżet dla Szkoły Ludowej w Turzycach Rogach na sumę 1.500 marek, w tym pensja dla nauczyciela 110 marek miesięcznie. Ponadto zgodnie z Uchwałą Łukowskiej Rady Powiatowej z dnia 1 września 1917 roku nauczyciele otrzymują 1 garniec żyta i 4 garnce kartofli od każdego posyłanego dziecka do szkoły.

Mieszkaniec wsi Turze Rogi, Adam Świdorski wybrany został prezesem Gminnej Kasy Pożyczkowo – Oszczędnościowej w dniu 13 sierpnia 1917 roku. Wybór Zarządu Kasy zatwierdził Szef Powiatu Łukowskiego, pułk. von Engelmann.

W dniu 29 kwietnia 1918 roku wybrany został Dozór Szkolny Gminy Celiny, w jego skład z Turzycach Rogów wszedł nauczyciel Szkoły Ludowej, Franciszek Grochowski.

Sekcja Szkolna Łukowskiej Rady Powiatowej została rozwiązana z dniem 30 września 1917 roku – nr pisma 1967/17. Na jej miejsce powołany został Inspektor Okręgowy Powiatu Łukowskiego, którym został Kazimierz Drewnowski, nauczyciel z Siedlec. Pismo podpisali Wacław Bierawski – prezes i Edward Bielecki – sekretarz Łukowskiej Rady Powiatowej.

Radnymi do Rady Gminy Celiny w 1916 roku z wsi Turze Rogi byli: Leon Jezierski – zastępca sołtysa, Stanisław Turski – sołtys.

W dniu 13 stycznia 1917 roku Łukowska Rada Powiatowa skierowała pismo do Rady Gminy Celiny o wypłacenie wynagrodzenia za pracę nauczycielce Szkoły Ludowej w Turzycach Rogach, Stanisławie Jabłońskiej, a w dniu 29 stycznia w/w roku do Wójty Gminy o konieczności egzekwowania podatku szkolnego od mieszkańców gminy i systematyczne wypłacanie poborów nauczycielom. Instruktor budownictwa ŁRP, Tadeusz Maluszyński zwrócił się pisemnie do wójtów Gmin o zamawianie drzewa na budowę szkół.

W 1919 roku odbyła się zbiórka na żołnierzy polskich po 2 marki z morgi. Wieś Turze Rogi zebrała 1.414 marek, a Gmina Celiny 12.170 marek. W dniu 12 lutego 1919 roku sekretarzem Urzędu Gminy w Celinach został mianowany przez Urząd Powiatowy w Łukowie Feliks Jurkiewicz. Wójtem Gminy Celiny w tym roku był Franciszek Nurzyński.

W 1920 roku Żydzi ze wsi Turze Rogi zapłacili podatek z przemysłu i handlu:

- Agman Jakub Lejba – 100 marek,
- Agman Szyja – 50 marek
- Agman Abram – 50 marek
- Agman Dawid – 50 marek

Sekretarzem Urzędu Gminy w Celinach w 1920 roku krótko był Edward Kotelbach, a po nim Henryk Grzegorzewski, który przeszedł w 1921 roku do Gminy Ulan, a na jego miejsce sekretarzem został mianowany Tomasz Tomasiewicz w dniu 1 kwietnia 1921 roku. Budżet dla szkoły Ludowej w Turznych Rogach na 1920 rok wynosił 2.496 marek, bez pensji dla zatrudnionego nauczyciela.

Straty poniesione przez mieszkańców Turze Rogi w wojnie bolszewickiej w 1920 roku: żyto - 5.000 marek, owies – 15.000 marek, koniczyna – 10.000 marek, siano – 10.000 marek, , inne – 2.500 marek, konie – 330.000 marek, wozy – 11.000 marek, uprząż – 5.000 marek. Razem odszkodowanie dla mieszkańców wsi wyniosły – 388.500 marek. Zabraną przez 22 pułk piechoty z Siedlec w sierpniu 1920 roku klacz Józefowi Kopciowi wyceniono na 35.000 marek, wóz – 10.000 marek. Po zakończeniu wojny z bolszewikami w sierpniu 1920 roku 4 rolnikom Turznych Rogów zostały zwrócone konie: Andrzejowi Świdierskiemu, Michałowi Świerczewskiemu, Karolowi Turskiemu i Ksaweremu Wolaninowi.

Na mocy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, generała Felicjana Sławoj Składkowskiego z dnia 14 kwietnia 1927 roku nastąpiła likwidacja 3 gmin wiejskich w powiecie łukowskim, to jest Gminy Jakusze, Krakusy i Skrzyszew. Uległy zmianie też granice niektórych pozostałych gmin. W wyniku tej reorganizacji wieś Turze Rogi została wyłączona z Gminy Celiny i włączona do Gminy Gołębki z siedzibą w Łazach.

W wyniku starań mieszkańców wsi, starosta łukowski wydał orzeczenie w dniu 9 września 1936 roku w sprawie scalenia wsi Turze Rogi . Do scalenia włączono wszystkie grunty ukazowe zapisane w tabeli likwidacyjnej wsi Turze Rogi, to 23.3 ha, grunty hipoteczne uregulowane w księdze wieczystej pod nazwą dobra ziemskie Turze Rogi, część Lit. A, Nr 486 o powierzchni – 54.30 ha, wszystkie grunty hipoteczne uregulowane w księdze wieczystej pod nazwą Dobra Ziemskie Turze Rogi Lit. Część B, Nr 486 o powierzchni 22.66 ha, oraz wszystkie grunty drobnoszlacheckie wsi Turze Rogi o powierzchni 346.15 ha. Razem do komasacji zostało przeznaczonych – 446.46 ha. Za starostę pismo powyższe podpisał Komisarz Ziemski – inż. Jan Zaborowski.

W dniu 9 marca 1937 roku Seweryna Śledziowa córką swą przekazała należącą do niej część dóbr: Franciszce Jadwidze i Juliannie Śledziom w równych częściach całe siedlisko około 20 prętów liczące, czyli 373 m² z budynkami w szacunku 1.500 złotych i Leontynie ze Śledziów Pulikowej

w równych częściach, to jest 4 morgi 289 prętów czyli 2 ha 7617 m² o wartości równej 1.500 złotych.

IV. OŚWIATA W TURZYPH ROGACH

Wspomniano wyżej, że mieszkańcy wsi, choć nie najzamożniejsi w Gminie Celiny, dosyć wcześnie postarali się o zorganizowanie Publicznej Szkoły Ludowej. Prawdopodobnie od września 1916 roku zatrudniona tu była nauczycielka Stanisława Jabłońska. Istniejące dokumenty archiwalne wskazują, że nie otrzymywała ona systematycznie wynagrodzenia za pracę. Złożyła skargę na Zarząd Gminy w Celinach do Łukowskiej Rady Powiatowej. Szef Powiatu Łukowskiego, Niemiec von Engelmann oraz przewodniczący Łukowskiej Rady Powiatowej zobowiązali wójta Gminy Celiny do natychmiastowej wypłaty zaległych poborów nauczycielce oraz do powiadomienia w ciągu 14 dni o wykonaniu zalecenia. Mimo to władze Gminy Celiny z siedzibą w Nurzynie nadal ociągały się z wypłaceniem należności skarżącej. Skarga ta spowodowała prawdopodobnie konflikt między władzami gminy a nauczycielką, bowiem w roku szkolnym 1916/17 nie figuruje ona w spisie nauczycieli Gminy Celiny, lecz Franciszek Grochowski, nauczyciel który wcześniej pracował w Szkole Ludowej w Kryncu. W tej wsi występował jeszcze w sierpniu 1917 roku. Do Szkoły w Turzych Rogach przybył najprawdopodobniej od września w/w roku. Z dokumentów wynika, że Franciszek Grochowski był aktywnym nauczycielem i to nie tylko na terenie wsi, lecz również w Gminie Celiny. Między innymi w początku 1918 roku wybrany został do Gminnego Dozoru Szkolnego w Gminie Celiny. Prowadził on też kursy dla analfabetów we wsi Turze Rogi. Z dokumentów wynika, że mieszkańcy wsi Turze Rogi mieli prywatnych nauczycieli jeszcze w czasach zaborów i w początkach I wojny światowej. Uczył tu między innymi niejaki Krzewiński, w sprawie którego pytał się Szef Powiatu Łukowskiego, Niemiec von Engelmann. W tym czasie /zaborów/ były tworzone komplety tajnego nauczania, pod nazwą „tajnych szkółek”. Na wsi odbywało się nauczanie w okresie późnojesiennym, zimowym i wczesnowiosennym. Naukę w tym czasie nazwano zimową. Starsi zapytani ile klas ukończył, mówili, że tyle czy tyle zim. Najczęściej uczono czytać z książeczek do nabożeństwa, a liczyć na palcach rąk oraz często i nóg. Pisano grafitami na tabliczkach, a następnie to ścierano. W tym czasie książki były drogie i mieszkańców wsi nie było stać na ich kupno. Podobna sytuacja miała miejsce z kupnem zeszytów dla uczniów.

Franciszek Grochowski, jako nauczyciel samorządowo – państwowy uczył dorosłych na kursach analfabetów po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w dniu 11 listopada 1918 roku.

W okresie międzywojennym z roku na rok malała liczba analfabetów, głównie z dwóch powodów, po pierwsze ludzie starsi umierali, po drugie liczna ilość szkół powszechnych w powiecie łukowskim, choć głównie o jednym

nauczycielu, przyczyniała się do likwidacji analfabetyzmu, jako wstydlivej spuścizny zaboru rosyjskiego. Zaborca ten utrudniał w organizacji szkolnictwa, a jeśli taka szkoła była, musiała spełniać określone wymogi sanitarno – higieniczne oraz obowiązkowo uczniowie musieli uczyć się języka rosyjskiego, a nawet odmawiać modlitwę za cara. Na początku XX wieku na wsi było 80 – 90% analfabetyzmu.

Autorowi nie udało się ustalić do którego roku szkolnego pracował Franciszek Grochowski w Turzycach Rogach. Z braku dokumentów nie można było ustalić w niektórych okresach nazwisk nauczycieli zatrudnionych w Szkole Podstawowej w Turzycach Rogach. Wiadomo, że w latach 1926 – 1933 pracowała Maria Dylarówna. Po niej w latach 1933 – 1936 Helena Bałdygowa, w latach 1936 – 1940 Stefania Croniatowska. W czasie okupacji pracowała w Szkole Powszechnej w Gołaszynie i wraz z kierownikiem tej szkoły Franciszkiem Kaczmarem prowadziła tu tajne zorganizowane nauczanie na poziomie szkoły powszechnej. W czasie okupacji uczyła tu ponad rok Miligam Rozalia pochodzenia żydowskiego. Prawdopodobnie została aresztowana w 1942 roku i umieszczona w Getcie w Łukowie. Dalsze jej losy nie są znane. Można domyślać się, że została przez okupanta niemieckiego zamordowana, jak większość z Żydów żyjących w Polsce.

Z informacji mieszkańców wynika, że Franciszek Grochowski mieszkał u Seweryna Turskiego w latach 1917 - 1921. Szkoła wówczas mieściła się w mieszkaniach prywatnych mieszkańców wsi. Sale lekcyjne były najczęściej małe, ciemne, zawilgocone, niekiedy z inwentarzem w sieni. Najdłużej klasy lekcyjne mieściły się u Stefana Jasińskiego i Stefana Zalewskiego. Stan taki trwał do zbudowania szkoły z prawdziwego zdarzenia.

W końcowej fazie okupacji uczył w Szkole w Turzycach Rogach Kazimierz Strzyżewski. Tego kierownika szkoły i jego żonę pamiętają jeszcze ludzie mający obecnie 65 – 70 lat i starsi. W latach 1946 – 1947 uczyła tu Bogumiła Serafin, po niej w latach 1946/47 Kazimiera Mrozowska z męża Zabłocka. Tu bowiem wyszła za Henryka Zabłockiego, ziomka tej wsi.

W latach 1949 – 1955 uczyły tu Pelagia Kurowska i Jadwiga Szczepańska. Wcześniej, bo w latach 1947-1949 uczyła Janina Rzymowska. Przez okres jednego roku pracował tu Jan Osiał /1955-1956/.

Następnym nauczycielem za czasów szkoły był Ludwik Jarmuł, starszy nauczyciel, który dojeżdżał tu z Łukowa. Pracował tu w latach w Szkole Powszechnej w Ryżkach, gdzie prowadził tajne nauczanie na poziomie szkoły powszechnej.

Ważne postanowienie podjęli mieszkańcy wsi Turze Rogi w dniu 13 stycznia 1957 roku. W tym dniu odbyło się zebranie wiejskie w klasie mieszczącej się w domu Stefana Zalewskiego. Było to spotkanie przedwyborcze z kandydatami do Sejmu PRL. Na tym właśnie zebraniu kierownik szkoły, Ludwik Jarmuł zreferował sprawę budowy szkoły i jej znaczenie dla lokalnej społeczności. Obecnych było 66 osób, w tym 19 kobiet. Mieszkańcy wsi Turze

Rogi jednogłośnie opowiedzieli się za budową szkoły czynem społecznym. Postanowiono zbierać pieniądze i kupić za nie cement, wapno, żwir, piasek, żużel i inne materiały. Bezpłatnie dostarczać furmanki na przewóz materiałów budowlanych, a także dostarczać siłę roboczą niefachową. Skarbnikiem Społecznego Komitetu Budowy Szkoły wybrano Czesława Świerczewskiego, a przewodniczącym prawdopodobnie był Edward Jezierski. Od 17 stycznia 1957 roku do 17 kwietnia 1959 roku 68 gospodarzy wsi Turze Rogi złożyło 5.880 złotych. Za te pieniądze zakupiono w/w materiały budowlane z kamieniami włącznie. Wykopano wykop pod fundamenty oraz ich zalano.

W dniu 26 lutego 1960 roku przybyła do wsi Komisja w celu przejęcia placu pod budowę szkoły. Budowę szkoły powierzono Przedsiębiorstwu Budownictwa Terenowego w Łukowie. W skład w/w Komisji wchodził: dyrektor PBT Ryszard Stankiewicz, starszy referent ds. budownictwa oświatowego w Wydziale Oświaty PPRN w Łukowie, Jadwiga Chojecka, inspektor nadzoru budowlanego, mgr inż. Janusz Polkowski.

W lutym 1961 roku mieszkańcy wsi Turze Rogi dobrowolnie opodatkowali się na rzecz budowy szkoły 2% od dochodu gospodarstwa. W ciągu 5 dni zebrano cały ustalony fundusz. W zbiorce tej wyróżnili się Józef Jankowski s. Dominika, Michalina Pniewska, Czesław Świerczewski – skarbnik, Franciszek Turski – sołtys, Witalis Wysokiński oraz Zygmunt Zabłocki.

Do pomocy Przedsiębiorstwu Budownictwa Terenowego codziennie przychodziły po 2 osoby. Ponadto wieś opłacała na swój koszt dwóch stróżów.

W dniu 17 września 1962 roku nastąpił odbiór techniczny budynku szkolnego przez Komisję w składzie: inż. Michał Wnuk – przedstawiciel Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w Łukowie, Jerzy Wysokiński – kierownik budowy, Tadeusz Sobolewski – z-ca Inspektora Szkolnego w Łukowie, Janusz Polkowski – inż. nadzoru budowlanego, Janusz Celiński – kierownik szkoły od 1960 roku. Uroczyste otwarcie szkoły odbyło się 30 września 1962 roku, w którym uczestniczyli: Aleksander Łukasik – I Sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Łukowie, II sekretarz KP PZPR – Tadeusz Sójka, Dyrektor Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego – Ryszard Stankiewicz, Michał Wnuk – główny inżynier PBT, Stefan Płonecki – sekretarz Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łukowie i inne osoby. Uroczystość uświetniły występy artystyczne młodzieży szkolnej ze szkół Podstawowych Nr 1 i Nr 2 w Łukowie.

W budynku szkolnym znajdują się dwie obszerne, widne sale lekcyjne, korytarz i pomieszczenie na kancelarię. Przy szkole jest też duże, piękne mieszkanie dla nauczyciela i wiejska świetlica z oddzielnym wejściem. Duże zasługi w dziele budowy szkoły wnieśli Izabela i Janusz Celińscy, którzy w czasie jej realizacji tu pracowali. Po ich odejściu kadra pedagogiczna dość często zmieniała się.

Pracowali tu między innymi: Teresa Litwin, jej córka Anna Kalinowska, Dariusz Wolski, Lucyna Szklarz i inni. Obecnie kadra nauczycielską tworzą:

Maria Krasuska – kierownik filii /szkoła macierzysta Zespół Szkół w Strzyżewie od 1 września 1999 roku, Urszula Bojar, Ewa Krasucka. Szkoła jest trzyklasowa /I-III/ oraz Ognisko Przedszkolne, czyli zerówka.

V. OCHOTNICZ STRAŻ POŻARNA

W kolejności najstarszą organizacją we wsi Turze Rogi jest jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej. Powstała ona w 1924 r. Za jej założyciela uważa się i słusznie, druha Dominika Jankowskiego. Był on uczestnikiem Rewolucji w Rosji i na ziemiach polskich w Królestwie Polskim 1905 – 1907 oraz brał udział w I wojnie światowej. Posiadał talent dowódczy, kochał mundur, potrafił zachęcić młodzież do działania, do pracy społecznej na rzecz innych, do pomocy innym, gdy takiej oczekują.

Jako pierwsi do tej organizacji pod nazwą Ochotniczej Straży Ogniowej zgłosili się: Rudolf Domański, Tadeusz Domański, Tadeusz Siemionek, Andrzej Szmulik, Stanisław Śledź, Franciszek Turski i Heronim Turski. Dh Dominik Jankowski stworzył fundamenty pod przyszłą prężnie działającą Ochotniczą Straż Pożarną w Turzych Rogach. Do garstki zapaleńców dołączają młodzi chłopcy, niejednokrotnie przed odbyciem służby wojskowej /czynnej// Należeli do nich: Józef Goławski, Józef Jezierski, Paweł Kasprzak, Jan Szmulik, Czesław Świerczewski, Seweryn Turski i Witalis Wysokiński.

Podstawową ambicją strażaków było posiadanie własnego lokalu strażnicy pożarnej. W tym celu organizowali zbiórkę pieniężną, prowadzili ożywioną działalność kulturalno – oświatową. Pozyskane środki przeznaczają na zakup sprzętu przeciwpożarowego /p. poż./, to jest bosaków, węży tłoczonych, łączników, rozdzielaczy, sikawek, beczek na wodę. Przy wsparciu finansowym Urzędu Gminy najpierw Urzędu Gminy Celiny z siedzibą w Nurzynie, a od kwietnia 1927 r. Urzędu Gminy w Gołąbkach, z siedzibą w Łazach, bowiem w tym roku wieś Turze Rogi została wyłączona z Gminy Celiny i włączona do Gminy Gołębki, o czym wspomniano wyżej. Przystąpiono do budowy strażnicy. Należy też przypuszczać, że powstanie w 1920 roku w Nurzynie Stowarzyszenia Straży Ogniowej było zachętą do utworzenia takiej organizacji w Turzych Rogach.

Urząd Gminy w Gołąbkach zakupił materiały budowlane, to jest pustaki cementowe. Przy pomocy czynów społecznych, głównie strażaków, w krótkim czasie w centrum wsi stanęła strażnica.

Tu gromadzono otrzymywany i zakupiony z pieniędzy zebranych sprzęt p/poż. Budynek ten służył strażakom przez wiele lat i stał w tym miejscu, gdzie znajduje się obecna remiza strażacka, lecz był zlokalizowany bliżej drogi.

Strażacy w Turzych Rogach wypełniali sumiennie swe obowiązki i nadal to czynią, jak nakazywał Regulamin Towarzystwa Ogniowego z 1919 roku. Na mocy decyzji Wojewody Lubelskiego z dnia 1 lipca 1935 roku,

Straż Pożarna w Turzych Rogach została wpisana do rejestru Stowarzyszeń i Związków Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie pod pozycją Nr 582. Ten fakt dał prawo do legalnego zrzeszania się, zawierania umów, zaciągania zobowiązań, nabywania i zbywania majątku ruchomego i nieruchomego.

Z okresu międzywojennego strażacy w Turzych Rogach mogą być dumni, ponieważ dużo dokonali i mieli na swym stanie już motopompę, sikawki, syrenę i trochę innego sprzętu. Mieli własne pomieszczenie do składowania i przechowywania sprzętu strażackiego.

W czasie okupacji niemieckiej strażacy z Turzych Rogów udzielali pomocy rannym oraz likwidowali skutki działań ruchu oporu, głównie na szlaku kolejowym prowadzącym na wschód. Po wyzwoleniu Polski w 1944 roku /23 lipca Łukowa i okolic/ Komenda Powiatowa Straży Pożarnych w Łukowie przydzieliła jednostce OSP w Turzych Rogach motopompę i nową armaturę wodną.

W 1968 roku 17 strażaków otrzymało świadectwa ukończenia kursu strażaka szeregowego. Należeli do nich: Franciszek Domański, Józef Jankowski, Edward Jezierski, Józef Kamecki, Zygmunt Łaski, Stefan Peryt, Eugeniusz Siemionek, Mieczysław Skrzyszewski, Stanisław Suśniak, Zygmunt Szmulik, Józef Świdorski, Kazimierz Świerczewski i inni.

Nie omijały wsi Turze Rogi też kataklizmy. Do nich należy zaliczyć groźny pożar, który wybuchł w dniu 14 września 1973 r. W pożarze tym całe swe mienie, dorobek życia stracili następujący gospodarze wsi: Marian Cielemecki, Emil Jasiński, Stefan Peryt, Józef Świdorski, Józef Turski oraz Witalis Wysokiński.

W dziejach istnienia jednostki OSP w turzych Rogach funkcję komendantów pełnili następujący druhowie: Mieczysław Bartosiewicz, Adolf Jezierski, Zygmunt Łaski, Eugeniusz Marian Siemionek, Mieczysław Skrzyszewski, Stanisław Sulej, Stanisław Śledź oraz I Komendant: Dominik Jankowski.

Do aktywnych działaczy Straży Pożarnej w Turzych Rogach w latach ostatnich należeli: Mieczysław Bartosiewicz, Jerzy Domański, Leszek Jankowski, Józef Jezierski, Mirosław Jezierski, Stanisław Jezierski, Janusz Kurowski, Zenon Kurowski, Krzysztof Michowiecki, Kazimierz Siemionek, Andrzej Sośniak, Stanisław Sulej, Jan Turski i Jerzy Wysokiński.

Istniejąca remiza strażacka, wzniesiona w okresie międzywojennym, nie wystarczała dla strażaków prowadzących wszechstronną działalność. Była ona mała w stosunku do potrzeb, nie mogła pomieścić sprzętu p/poż będącego w dyspozycji jednostki OSP Turze Rogi. Z tego względu na zebraniu Rady Sołeckiej z udziałem mieszkańców wsi w dniu 29 marca 1985 roku podjęto decyzję o budowie nowej, o odpowiedniej wielkości remizy z dużą salą i należytym zapleczem kuchennym. W tym celu wybrano Komitet Czynów Społecznych w składzie: Zenon Michowiecki – sołtys wsi, Janusz Kurowski, Stanisław Jezierski oraz Kazimierz Siemionek. Społeczeństwo wsi składało

dobrowolnie składki. W krótkim czasie dokonano 100 wpłat na w/w cel na sumę 337.000 złotych oraz pozostałą sumę w kwocie 1.053.800 zł przepracowali mieszkańcy w czynach społecznych – dniówki piesze i wozy według potrzeb.

W drugim półroczu 1985 roku rozpoczęto prace przy budowie remizy. Wykonano wykopy i zalano fundamenty, wcześniej zakupując żwir, cegłę, gazobeton, cement, otwory, wapno, drut, papę. Rozpoczęto wznoszenie ścian. W następnym roku wykonano ściany, zalano strop oraz nakryto dach budynku. W 1987 roku otynkowano wewnątrz budynek remizy, założono wcześniej przewody elektryczne, zalano posadzkę oraz położono lastriko.

W 1988 roku pomalowano ściany, utwardzono plac, wykonano ogrodzenie budynku, wykończono pomieszczenia dla sklepu i go przeniesiono. Ogólny koszt budowy wyniósł 6.000.000 zł, z tego dotacje z Urzędu Gminy w Łukowie – 1.160.000 zł, z PZU – 300.000 zł, GS „SCH” w Łukowie- 663.000 zł. Pozostała suma, to jest około 3.500.000 zł pochodziła z funduszu wiejskiego – 1.555.000 zł, dobrowolne składki mieszkańców wsi oraz robocizna.

Uroczyste otwarcie Remizy OSP w Turzych Rogach nastąpiło 5 października 1988 roku, w którym uczestniczyły władze wojewódzkie i gminne w składzie: płk Jan Badurka – Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Siedlcach, mjr Stanisław Karmowski – Komendant Rejonowej Straży Pożarnej w Łukowie, kpt. Waldemar Pruski – Komendant RUSW w Łukowie, Kazimiera Goławska – Wójt Gminy Łuków, druh Wiktor Osik – Prezes Zarządu Gminnego Zrzeszenia OSP w Łukowie, Aleksander Świdorski – Przewodniczący Gminnej Rady Narodowej w Łukowie, Wiktor Łukasik – Główny Księgowy Urzędu Gminy w Łukowie, Tadeusz Sprzączkowski – dyrektor Oddziału PZU w Łukowie, Stanisław Rychlik – dyrektor Banku Spółdzielczego w Łukowie i inni. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali płk Jan Badurka i Wiktor Osik. W części artystycznej wystąpił Kabaret „ZZA PŁOTA” GOK w Łukowie. Po uroczystościach formalnych odbywała się zabawa taneczna. Z okazji oddania do użytku odznaczonych zostało 16 strażaków OSP Turze Rogi. Oto ich nazwiska: Bartosiewicz Mieczysław, Domański Jerzy, Domański Franciszek, Jankowski Leszek, Jezierski Józef, Jezierski Mirosław, Jezierski Stanisław, Kurowski Janusz, Kurowski Zenon, Michowiecki Krzysztof, Michowiecki Zenon, Siemionek Kazimierz, Sulej Stanisław, Turski Jan, Wysokiński Jerzy, Zabłocki Zygmunt.

W nowym budynku remizy mieszczą się: remiza OSP, sklep GS „SCH” oraz świetlica.

Kolejnym ważnym wydarzeniem dla OSP w Turzych Rogach było wręczenie sztandaru w dniu 15 maja 1994 roku. W centrum wsi, przed piękną nową Remizą, zbudowany został polowy ołtarz, przy którym mszę świętą odprawił mgr Jan Kurek, dziekan łukowski, członkinie KGW krzątały się w kuchni przy remizie, układały nakrycia w świetlicy, przygotowując posiłek

dla zaproszonych gości. Przed godziną 11.00 przyjechali zaproszeni goście oraz zaczęły przybywać jednostki OSP

z bliższych i dalszych wsi powiatu łukowskiego. Przyjeżdżali różnymi pojazdami. Uroczystość uświetniała Orkiestra Dęta Straży Pożarnej Lubartowa. O godzinie 11.00 rozpoczął się przemarsz jednostek OSP, które przybyły w następującej kolejności: Biardy, Dąbie, Dminin, Dwornia, Drożdżak, Gołaszyn, Gręzówka, Jamielne, Kownatki, Krynka, Łuków Urząd Miejski, Nurzyna, Popławy, Role, Ryżki, Sięciaszka I, Sięciaszka II, Strzyżew, Szaniawy Matysy, Szczygły Dolne, Szczygły Górne, Trzebieszów, Wólka Świątkowa, Zalesie.

Fundatorami sztandaru byli: Wojewoda Siedlecki, Zygmunt Wielogórki, Prezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP w Siedlcach, mgr Tadeusz Kopryjaniuk, Komendant Wojewódzki PSP w Łukowie, st. brygadier Artur Pietrzak, Komendant Rejonowy PSP w Łukowie, młodszy brygadier Stanisław Karmowski, Starszy Inspektor d/s. BHP KW PSP Siedlce, st. bryg. Henryk Cichosz, Wójt Gminy Łuków inż. Kazimiera Goławska, Przewodniczący Rady Gminy mgr inż. Adam Suchodolski, Prezes Zarządu Gminnego ZOSP w Łukowie mgr Wiktor Osik, Komendant Rejonowy Policji w Łukowie, nadkomisarz Waldemar Pruski, Komendant Gminnych Straży Pożarnych w Łukowie st. aspirant Janusz Pawlak, Proboszcz Parafii Przemienienia Pańskiego w Łukowie ks. mgr Jan Kurek, dziekan łukowski Dyrektor Banku Spółdzielczego w Łukowie, Stanisław Rychlik, Rada Sołecka – sołtys wsi Turze Rogi, Krzysztof Turski, Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej w Turzych Rogach, Krystyna Turska, Mieszkańcy wsi Turze Rogi – ofiarodawcy sztandaru, Marian Siemionek, Kielce, były Naczelnik OSP w Turzych Rogach, Albina Krasuska, Prezes GS „SCH” w Łukowie, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Strzyżewie, Krystyna Sójka, Skarbnik Zarządu Gminnego ZOSP RP druh Wiktor Łukasik, Członek Zarządu Gminnego ZOSP RP w Łukowie, Adam Świdorski.

Przed Mszą Świętą odbyła się defilada strażacka. Całość prowadził druh Dębowski z Trzebieszowa. Złożył meldunek. Tak rozpoczęła się uroczystość Jubileuszu 70 - lecia Jednostki OSP w Turzych Rogach. Wszystkich zebranych serdecznie powitał druh Zenon Michowiecki. Wśród zaproszonych gości byli: brygadier Stanisław Karmowski, Komendant PSP w Łukowie, brygadier Henryk Cichosz Komendant PSP w Siedlcach, inż. Kazimiera Goławska Wójt Gminy Łuków, mgr inż. Adam Suchodolski Przewodniczący Rady Gminy w Łukowie, mgr Jan Kurek proboszcz Parafii Przemienienia Pańskiego w Łukowie, dziekan łukowski, druh Wiktor Osik Sekretarz Urzędu Gminy w Łukowie, nadkomisarz Waldemar Pruski przedstawiciel bratnich organizacji społecznych, działających na terenie wsi Turze Rogi: KGW, Radę Rodziców, dyrektorów szkół w Turzych Rogach i Strzyżewie, przedstawiciela Banku Spółdzielczego w Łukowie oraz poczty sztandarowe z: Dąbia, Drożdżaka, Dworni, Łukowa, Szczygłów

Górnych i Trzebieszowa, jednostkę OSP z Jamielnego i innych miejscowości, Orkiestrę Dętą z Lubartowa, mieszkańców wsi Turze Rogi.

Rys historyczny OSP w Turzych Rogach przedstawił druh Jan Turski. Po tej części wstępnej, odbyła się Msza Święta, po której ksiądz mgr Jan Kurek poświęcił sztandar OSP w Turzych Rogach.

Z okazji wręczenia sztandaru odznaczeni zostali najbardziej zasłużeni strażacy z OSP Turze Rogi: druh Bartosiewicz Mieczysław s. Wacława, druh Durka Stanisław s. Władysława, druh Jankowski Józef s. Dominika, druh Jezierski Stanisław s. Tadeusza, druh Kasprzak Paweł s. Adama, druh Turski Seweryn s. Konstantego. Wszyscy w/w otrzymali Złote Medale za Zasługi Dla Pożarnictwa, przyznane Uchwałą Prezydium Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP z dnia 21 kwietnia 1994 roku.

VI. BUDOWA DROGI ŁUKÓW – KOWNATKI

W 1974 roku Naczelnik Gminy Łuków, inż. Kazimiera Goławska ogłosiła Konkurs na Budowę Drogi Łuków – Turze Rogi. W tym czasie ulica Wójtostwo była błotnista i trudno przejezdna. Nasyp na drodze rozpoczęto od strony miasta, a nawet częściowo na terenie ulicy Zapowiednik. Nagrodą w Konkursie dla mieszkańców wsi Turze Rogi był cement na utwardzenie drogi. Szczególną społecznością wykazała się Pani Czapska, która zgodziła się na wyprostowanie odcinka drogi na swym polu, a Edward Jezierski, pracujący w Rejonie Dróg Publicznych, załatwił bardzo dobry asfalt na pokrycie nawierzchni cementowej, wytyczał drogę, palikował ją, ustalał wysokość nasypu na poszczególnych odcinkach. Szczególnie zaangażowanym człowiekiem przy budowie drogi był również Stanisław Jezierski oraz sołtys wsi Turze Rogi, Stefan Peryt.

Ta działalność Pani Naczelnik Kazimierzy Goławskiej spowodowała zajęcie się przez władze miasta Łukowa stanem ulicy Wójtostwo. Po dokonaniu niewielkiego nasypu i wyrównaniu, ulicę tę utwardzono. W ten sposób powstawał ciąg drogowy łączący Łuków przez Turze Rogi ze Strzyżewem, Zarzeczem i Kownatkami. Ta droga jest krótsza o około 4 km z Kownatek do Łukowa niż droga łącząca w/w wieś z Łukowem przez Aleksandrów.

Za przykładem wsi Turze Rogi poszły inne miejscowości, to jest mieszkańcy wsi Strzyżew, Zarzecz i Kownatki. Tam też w dużym stopniu zrealizowano budowę dróg w czynie społecznym. Mieszkańcy Zarzecz zbudowali znaczny odcinek drogi w kierunku Olszewnicy. Gmina Kąkolewnica wykonała swój odcinek drogi w stronę Zarzecz. Te obie miejscowości połączyła droga utwardzona. Spowodowało to radość u mieszkańców wsi Olszewnica, gdyż bez większego trudu mogą dotrzeć do kościoła parafialnego w Zarzecz.

Droga z Łukowa do Strzyżewa o długości 3.930 m została zbudowana w latach 1974 – 75. Szczególnie 1975 rok był bardzo korzystny w budownictwie drogowym na omawianym ciągu /od Kownatek, do Olszewnicy/.

VII. BUDOWA HYDROFARNI I WODOCIĄGU

Kolejnym przedsięwzięciem mieszkańców wsi Turze Rogi była budowa wodociągu. Najwcześniej w Gminie Łuków zostały doprowadzone przyłącza wodociągowe w Szczygłach Dolnych i Szczygłach Górnych oraz w Świdrach. Hydrofarnia została zlokalizowana w Szczygłach Górnych przy torach kolejowych, łączących Łuków z Dęblinem. W następnej kolejności wodociąg doprowadził wodę do zabudowań mieszkańców Gołaszyna, gdzie wykonano lokalne ujęcie wody. Potem wykonane zostało ujęcie wody w Sięciaszce II, gdzie wybudowano hydrofarnię. Stąd wodę rozprowadzano do następujących wsi: Czerśl, Dąbie, Ryżki, Sięciaszka I i Sięciaszka II.

Decyzja o budowie hydrofarni w Turzycach Rogach zapadła w 1989 roku. W 1991 roku wykonano odwierty. W międzyczasie przygotowywano dokumentację i gromadzono środki finansowe. Ujęcie to miało zaopatrywać w wodę następujące miejscowości: Aleksandrów, Łazy, Kownatki, Role, Strzyżew, Suleje, Turze Rogi, Zarzecz i do Łukowa należący Zapowiednik. Ze względu na mało wydajne ujęcie lokalne wody w Krynce, wieś tę też podłączono do wodociągu – Turze Rogi.

Na zebraniu wiejskim powołano Społeczny Komitet Budowy Wodociągu w Turzycach Rogach w składzie: Mieczysław Bartosiewicz, Adam Peryt, Waldemar Suśniak oraz Bogdan Żąderek.

W latach 1991 – 92 dokonano zakupu działki pod budynek stacji ujęcia wody oraz wykonano ogrodzenie. Rozpoczęto też budowę stacji oraz realizowano prace technologiczne. Wykonano sieć z indywidualnymi przyłączami. W 1993 roku dokończono budowę stacji, podłączono 3 przyłącza oraz wykonano w lipcu w/w roku próbę wodną. Koszt tej inwestycji był następujący: zakup działki – 15.735.000 zł, wzniesienie budynku – 131.686.000 zł, dokończenie budynku – 185.515.000 zł, prace technologiczne – 1.058.959.000 zł, sieć z przyłączami – 1.486.756.000 zł, dokończenie stacji – 48.158.000 zł. Wartość robót budowlanych i montażowych wyniosła – 3.550.000.000 zł, prace towarzyszące – 230.000.000 zł. Ogółem koszt budowy wyniósł – 3.780 tys. złotych.

Społeczeństwo wsi pokryło z własnych środków koszt działki i ogrodzenia na sumę około – 200.000 zł. Własne przyłącza kosztowały 4 mln złotych. Pozostałe koszty pokrył Urząd Gminy w Łukowie. Wykonano 4.585 mb sieci i 3.425 przyłączy.

Wykonawcą sieci przyłączy było Przedsiębiorstwo – Wojewódzki Zakład Usług Wodnych w Węgrowie „ELTOR”, kierowana przez inż. Edwarda

Koletko. Inspektorami nadzoru byli: Edward Biernacki – sanitarny, Maliszewski – budowlany oraz Siudowski – elektryczny.

Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowo – Handlowe „HANDWOD” ze Świdnika wykonało wszystkie urządzenia instalacyjne w hydroforni. Odbiór technologiczny wodociągu nastąpił 8 września 1993 r. w obecności następujących osób: inż. Edwarda Koletko – dyrektora Wojewódzkiego Zakładu Usług Wodnych w Węgrowie, Krzysztof Kruk – zastępca dyrektora w/w Zakładu, Tadeusz Głuchowski – Dyrektor Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Urzędu Wojewódzkiego w Siedlcach, mgr inż. Antoni Niczyporuk – Dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Sokołowie Podlaskim, mgr inż. Krystyna Gałęcka – z-ca dyrektora w/w Zarządu w Sokołowie Podlaskim, inż. Kazimiera Goławska – Wójt Gminy Łuków, mgr Wiktor Osik – sekretarz Urzędu Gminy w Łukowie, Adam Suchodolski – przewodniczący Rady Gminy w Łukowie, Albina Krasuska – prezes GS „SCH” w Łukowie, Ryszard Ossowski – Burmistrz Miasta Łukowa, Grażyna Mosek – dyrektor SANEPID w Łukowie oraz pracownicy Gminy Łuków: Mirosław Machniak, Wiktor Łukasik, Stanisław Osiak.

Wykonanie przyłączy do sieci wodociągowej w poszczególnych wsiach miało miejsce w różnych okresach czasu. Jest jednak faktem, że Gmina Łuków z problemem dobrej wody uporała się całkowicie w 1995 roku.